

Wychodził w Krakowie

codziennie o godzinie 8 1/2 rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:

W KRAKOWIE miesięczna 1 złr. 30 kr. — kwartalna 4 złr.

W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata

przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZACHA przy Głównym Rynku N. 458. Pieniądze przesyłają się franco pocztą wprost do BIÓRA REDAKCYI CZASU wyrażony w kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

CZAS

Przyjmując

OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
WIADOMIENIA dotyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą

od wiersza petytywego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajców za każdą publikacją na stempel rządowy.

Listy

niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów
Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 25 sierpnia.

Piszą nam z Wiednia i zapewniają wiadomość o której już dawniej jako o pogłosce dziennikarskiej wzmiankowaliśmy. Pan de Thouvenel, poseł francuski jadąc do Stambułu, oświadczyć miał w Wiedniu, że państwa sprzymierzone czekają tylko na fakt wojenny w Krymie święty, stanowiący co do przewagi armii sprzymierzonej, jako to naprzykład zdobycie i utrzymanie się w warunkach Małachowy, lub zajęcie Korabelnai, aby zaniechać dalszego szturmu Sebastopola i pozostać tylko przy zajętej pozycji opartej na Kamyszu i Bałakławie. Projekt ten każe się domyślać, że wojna przeniesie się gdzieindziej — i tak też był zrozumianym w Wiedniu.

Jeżeli teatrem wojny pozostanie półwysp Chersonesu w innej okolicy, lub też wyładowanie będzie miało miejsce w pobliżu Odessy, jak o tem była już nieraz mowa, lub gdzieindziej — to rzecz strategii, polityka pozostanie obcą tym ruchom. Lecz jeżeli — co prawdopodobniejsza — państwa sprzymierzone zamysłają atakować linię Prutu i Bessarabii, i wojska do Księstw Nadnaddunajskich wprowadzić — kwestya staje się zaraz polityczną i bardzo zawiłą. Jakie stanowisko Austrii w takim razie? Czy wojska austriackie mogą na stopie neutralności pozostać w Księstwach, gdy wojska sprzymierzone będą stamtąd działać zaczepnie? Czy wreszcie razem z armią francuską i angielską zostawiać może armia austriacka nie działając w jednym kierunku? Czy z innej strony mając wzgląd na traktat austriacko-turecki przypuścić wolno, aby Austrija z Księstw w takim razie ustąpiła? Czy bez względu z resztą na wszelkie traktaty i umowy, polityka Austrii i Niemiec pozwala na ewakuację Księstw przez wojska austriackie?...

Oto kilka tylko pytań, które się nasręcają i to na wstępie, nie wchodząc nawet w ewentualność wojny. Wystarczają one na wskazanie zawiłości jakie się wyrodzić mogą z tego projektu. Innym razem, skoro więcej miejsca zostawia nam korespondencja, po-

wiemy jakie się nasuwają w tym przedmiocie uwagi.

Korespondencja Czasu.

Berlin 23 sierpnia.

Jeżeli jedno rozwiązanie Izby w państwach Związku niemieckiego, w Wirtembergu. Z Stuttgardu pisał pod dniem 20 b. m., że na posiedzeniu Izby poselskiej tegoż dnia, po poprzednim uchwaleniu większością 68 głosów przeciw 11 etatu budżetowego za okres od r. 1855 do 1858, przyszło pod obrady sprawozdanie komisji z wniosku pła Pfeifera i spółki, dotyczącego reorganizacji publicznych prawnych stosunków Niemiec, innymi słowy, reorganizacji Bundestagu. Mówiłem już o wniosku tym w poprzednich korespondencjach. W Izbie rząd nie był przez żadnego z ministrów reprezentowanym. Jedyny minister finansów, obecny z początku w Izbie, oddalił się po uchwaleniu budżetu. Obrady toczyły się najprzód nad pytaniem względem praktycznej skuteczności uchwały pomienionej wniosku. Zdania były podzielone; wszelako uznawano ogólnie potrzebę wyrzucenia się otwarcie w tym przedmiocie, co jak mniemano, nie może być bez skutku na opinię publiczną w Niemczech, a w rezultacie i na sprawę samą. Gdy zaś i w Izbie hesko-darmstadtzkiej tak sam wniosek podany został, i zamiarem jest podać podobny w Izbie bawarskiej, sprawa stała się przeto narodową, którą porzucić bez uchwały byłoby czynem niegodnym Izby. Zaczem, gdy przyszło do głosowania, Izba przyjęła większością 64 głosów przeciw 15 wniosek komisji sprawozdawczej, zredagowany w następujących słowach: „Izba wzywa rząd państwa, aby się starał nieprzerwanie wszelkimi które ma na rozkazy środkami, wpływać na reorganizację publicznych prawnych stosunków Niemiec w myśl jednności i czynnego udziału narodu niemieckiego w wspólnych jego interesach“. O godzinie pierwszej weszli ministrowie do sali posiedzeń i minister spraw wewnętrznych odczytał rozporządzenie królewskie, rozwiązujące obecne Zgromadzenie stanów i zastrzegające wydanie rozkazu do nowych wyborów. Izba nie spodziewała się zapewne tak przedkiego skutku dopiero co zapadłej uchwały. Akt rozwiązania Izby nie podaje też jej wyrażnie za przyczynę, mówi tylko w ogóle, że rząd zniwoliłom się widzi do tego kroku postępowaniem Izby w ciągu upłynionej sesji, które to postępowanie nie daje mu przeświadczenia, aby dalsze czynności Izby miały rezultat, jakiego w dobrze zrozumianym interesie kraju rząd sobie życzy. Rozporządzeniem królewskim rozwiązane są obie Izby, oprócz wybranego przez nie przed rozejściem się na wspólnym obu posiedzeniu przepisanej ustawą komitetu, funkcyjującego aż do zebrania się przyszłych Izb. Kiedy nowe Izby zebrać się mają, kiedy wybór ich będzie nakazany, rozporządzenie w tym względzie rząd sobie jeszcze zastrzega. [Wedle konstytucji wirtembergskiej, nowe Zgromadzenie stanów zwołane być

powinno w przeciągu 6 miesięcy, a więc najpóźniej 20 lutego 1856 roku. Akt rozwiązania Izby datowany jest z Friedrichshafen d. 17 sierpnia. Zdaje się, że zdecydowano się już wprzód do tego kroku, w pewnym przewidywaniu wyżej pomienionej uchwały. Bo że nie co innego dało główną do niego przyczynę, to się z całego biegu rzeczy pokazuje. Jaki los spotka Izby hesko-darmstadtzką i bawarską, gdyby mimo ostrzeżenia jakie im dano w Wirtembergu, od wniosków swoich nie odstąpiły, nie trudno przewidzieć. Rząd państwa Związku niemieckiego staje się coraz podobniejszy jednemu drugiemu, tak co do zasad i środków kierowania wewnętrznymi krajów swych sprawami, jak i co do stosunku swego do Bundestagu. Lecz z drugiej strony, zaprzeczć nie można, że i plemiona i ludność państw pojedynczych w chęciach, życzeniach, dążnościach i doświadczeniach coraz więcej zbliżają się do siebie. Myśl jednności Niemiec przechodzi ciężką szkołę. Kto wie, czy kiedy nie wyłoni się ona z teoretycznej poczwary, w której dotąd jest tysiącem różnych uczuć, myśli i interesów osnutą. Nie chcę sądzić, czy postępowanie rządów pomniejszych państw niemieckich w dzisiejszych warunkach okolicznościach jest polityczne. Odstęp, który się między niemi a opinią publiczną coraz więcej rozszerza, może ułatwić niewidomym potęgom działającym na Niemcy zyskanie tego wpływu, którego dotąd napróżno szukali.

Książę Pruski przejeżdżał 21 b. m. przez Kolonię, udając się do Ostendy w celu kąpienia się w morzu. Podróż króla do Królewca zdawała się być z powodu choroby stanowczo zaniechana. Słyszę jednak, że mimo odradzania lekarzy, podróż ta przyjdzie jeszcze do skutku. Wczoraj był wielki obiad w Charlottenburgu dla jenerałów i wyższych oficerów korpusu gwardyi, odbywającego od kilku dni manewra pod Berlinem. Wieść niesie, że 30go września, w dniu urodzin Księżnej Pruskiej, odbędzie się zarczyn najstarszej córki księżnej z księciem Rejentem Badeniskim. Trzech wyższych oficerów amerykańskich zwiędza obecnie z pozwoleniem ministra wojny fortece pruskie. Byli już w Poznaniu i Szczecinie, a teraz udali się do Swinemünde. Mają zwiedzić i inne znakomite fortece.

Nie tają już władza policyjna i dzienniki, że cholera znajduje się w mieście. Wszakże przypadki niewątpliwie tak są rzadkie, i gdzie się przytrafiają, tak łagodne, że publiczność mało na nie zważa, i nie widząc, aby stosowała się do przepisów ostrożności. Pogoda lepsza, już dwa dni upłynęły jak niemiłosierny deszcz. Z prowincyi donoszą, że rzeki wszędzie wystąpiły z brzegów, i sprzęt siana albo utrudniły albo zniszczyły.

Paryż 20 sierpnia.

W zeszłą sobotę obśzedłem raz jeszcze całą linię od dworca drogi żelaznej strasburskiej do kościoła św. Magdaleny, którego Królowa Wiktoria przez Paryż przejechać miała. Wiadomo, że dworzec kolei panuje nad bulwarem strasburskim, który się ciągnie w pro-

stej linii aż do bulwaru St. Denis. Widok był przedudowny, sam dworzec ubrany w kwiaty i niezliczone sztandary górował nad długą i szeroką ulicą, w której znów ukazywały się liczne chorągwie i różnobarwne ozdoby rusztowania dla widzów; pośród tych ciągnęły się dwa szeregi wojska: z prawej strony gwardya narodowa, z lewej gwardya cesarska. Tak samo było dalej do św. Magdaleny, przez Place de la Concorde, przez pola elizejskie i lasy bouloński do St. Cloud, gdzie sobie Królowa mieszkanie wybrała. Wszędzie domy i zabudowania wieksze ozdobione. Po gwardyi cesarskiej szło wojsko liniowe, dalej kawaleria. Z prawej strony, na przestrzeni blisko dwóch mil stała wszędzie gwardya narodowa pobliskich dzielnic lub gmin. Ale najciekawszym zjawiskiem niezawodnie była ludność napelniająca całą tę przestrzeń, na której się cały Paryż i blisko z pół miliona obcych skoncentrowało; inne części miasta były zupełnie wyludnione. Paryżanin ciekawy jest widowisk, widziałem go roku 1835 gdy zwłoki zabitych przez Fieschiego chowano; później widziałem tłumy podczas wjazdu Księżnej Orleanu roku 1837. Pamiętam dobrze roku 1840 sprowadzenie zwłok poległych w rewolucyi lipcowej do kolumny kolumny na placu Bastylii. Widziałem później uroczystości ludowe w r. 1848 i obwołanie teatralniejszego Cesarza w r. 1852. Ale takiego tłumy nie pamiętam; aż do dachów i do kominów wszystko było obsadzone, z największą trudnością mogłem zaledwie dostać się do Rue Royale. Ruch i agitacja były nadzwyczajne; przyczyniły się do tego niemało dobre wiadomości z pod Swaborga, Traktatu i na nowo rozpoczętym bombardowaniu Sebastopola. (temu ostatniemu niechce mi się jednak dotąd wierzyć). Przyjazd Królowej był zapowiedzianym na szóstą, nie przybyła jednak aż po siódmą; powiadają, że statek królewski dla braku wody w porcie nie mógł od razu wypłynąć. Nie wiadomo jak to się stać mogło, gdy wysokość morza tak w portach francuzkich jak i angielskich od chwili do chwili najdoskonalej jest znana. To opóźnienie niecierpliwo cokolwiek Francuzów który nie lubią czekać. Kiedy Królowa po ceremoniach odbytych do Paryża wjechała, zaczęło się już zciemniać; do bulwaru Poissonniere było jeszcze dostatecznie jasno aby ją dobrze widzieć, i do tego punktu przyjmowano ją też powszechnymi okrzykami. Dalej, w stosunku jak ciemniało, mniejszy był entuzjazm, ale wszędzie spostrzegać się dawała wielka agitacja. Wszędzie pojawiały się przygotowane illuminacje. Na polach elizejskich było podczas przejazdu już dobrze ciemno, tak, że mało co widziały korporacje liczące tam zebrane. W lasku boulońskim zapalono pochodnie, a w St. Cloud zastał orszak illuminacji powszechną, oraz batalion zuawów zamykających długi szpalier siły zbrojnej. Trudno sobie wyobrazić co się działo po przyjeździe Królowej: bataliony gwardyi narodowej będąc od siedmiu godzin pod bronią, rozbiegły się poczęści i niepowróciły porządnie na swe stanowiska po dzielnicach. Co do ludności, ta się rzuciła tłumami do traktierni, szynków

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

ŻYDZI KRAKOWSCY

ich miasto, bożnice, starożytności

znotował J. Lepkowski.

(Dokończenie).

Bożnice publicznych liczy się obecnie na Kazimierzu 6 — wszystkie wśród starych domów zwykle otoczone w około zabudowaniami; wznoszą się na upadłym i opustoszałym dziś tak zwanym żydowskim mieście (Stary Kazimierz). Pożary o których wspomnieliśmy, Szwedzi i pomory przez cały prawie XVI i XVII wiek grąsujące¹⁾, nieraz w pustkę zamieniały Kazimierz: zład akta i przywiele erekcyjne bożnice przepadły, ani też nie ma żadnej kroniki coby o ich przeszłości powiedzieć mogła. Styl budowy i kamienie erekcyjne wskaza nam daty powstania tych godnych uwagi zabytków.

Bożnica stara (Alte synagoge). Co do architektury najpiękniejsza z kazimierskich — z dwóch kolumn na środku stojących, niby liście palmowego drzewa rozpinają się żebra gotyckie sklepienia — na około w sposobie korytarzów bożnica kobieca. Prócz kosztownych pięknych naczyń srebrnych i złotych, są tu bogate aparaty z XVI i XVII stulecia; osobliwie nakrywa zielona z datą 1629 suto złotem haftowana. Drzwi dytychu przybytku, może z czasów kiedy Kazimierz W. ten dom modlitwy fundował, lub współczesne restauracyi w r. 1406 — ta ostatnia data jest na skarbonie nowszej; na starszej rok erekcji doszczętnie obecnie zatarty.

Bożnica wysoka (Hohe). Najstarsza data tej synagogi r. 1558 — jest ona wcześniejszego powstania; tylko w te czasy zapewne spadła po pożarze (1556 r.)

¹⁾ Powietrze panowało w latach: 1451, 1496, 1548, 1592, 1598, 1600, 1601 i 1622; za każdym z tych pomorów do 20,000 ludzi zabierając w Krakowie i na przedmieściach.

sklepienie, pułapem zastąpiono. Naczynia obrzędowe tutejsze srebrne pozłacane, do wyrobów XVI stulecia się liczą.

Bożnica Poper. Sklepienie beczkowe z lunetami — jej srebra, aparat i czas powstania datują się od roku 1615.

Bożnica nowa zmurowana w pierwszych latach XVI wieku przez uczonego i czczonego na Kazimierzu Mosesa Iseles, od którego nazwę nosi. Są tutaj thory kreslone, i te które sam założyciel bożnicy, spisał. W aparata piękne, pobożne żydówki w XVII wieku żyjące, zaopatrzyły skarbiec tutejszy. Grób założyciela pokazują na starém okopisku przed frontem tej synagogi.

Bożnica Eysika dość gustownie i ozdobnie 1644 r. zmurowana, w stylu zepsutego renesansu. Włoskie lukowe sklepienie, chór kobiecy z kolumnadą i przedsionek, czynią tę synagogę wspanialszą od innych — stoi ona sama na małym placu, nie otoczona jak drugie pustkami.

Bożnica Kupa należy do ostatnich czasów — po bokach na słupach wspierają się chóry dla kobiet, a pułap zastępuje sklepienie. Obok tego domu modlitwy, widne od strony starej Wisły szczęty dawnych murów Kazimierzowskiej warowni.

W wielu bożnicach prywatnych, a nawet w familijnych skarbach, przechowywują się bogate naczynia obrzędowe — i tak u poważnego rabina p. Meyselsa, widziałem piękne korony na Thore, Etsheim koralami i perłami sadzone, wreszcie emaliowany korolowy Handzeiger. P. Rabin był łaskaw ułatwić mi zwiedzenie bożnic, stosując się wiernie do słów Salomona: o pokazywaniu przechodniom i poganom, tego co święte w starym zakonie.

Chwila modlitwy żydów w bożnicy jest nader wrażliwa — ów jęk, krzyk i płacz rzewny, da ci poznać, że to błaganie sierocego narodu; ludu „co łyż z wodami Nilu i Eufratu pomieszal.“ To nie wspaniała, tryumfalna i wzniosła nuta hymnów naszych; ale jęczący śpiew pokutnego psalmu, niby ponury dźwięk harfy króla proroka.

Cmentarze, których tu dwa w wstępie na stary Kazimierz obaczysz, stawiają ci wyraźnie przed oczy ów Wschód symboliczny. Tu lwy ostrzegają o mogiłach potomków pokolenia Lewi, owidzie ręce do błogosławieństwa ułożone²⁾, wskazują grób członka arcykapłańskiego rodu — tam znów wyrze na glazie nalewki znaczą kapłana; owidzie ujrzyć niby książęce arcykapłańskie mitry, tam znów korony szlachetnych pokoleń, lub księgi mędrców znamionujące. Indziej gołębieta siedzą na drzewie, to dzieci oplakujące zmarłą matkę itp. Osobnych studyów i obszernego traktatu potrzeba, aby rozjaśnić ten świat symbolów spoczynku umarłych.

Często w Galicji a mianowicie w Jasielskiem w okolicy Kolaczyc, napotykałem nader stare żydowskie okopiska. Wysłiedzenie czasu powstania tych cmentarzy, mówiliby o datach osiedlenia u nas Izraelitów — równie pożyteczne byłoby nauce wiadomości o erekcyach bożnic po naszych małych miasteczkach i przechowywanych w nich starożytnościach. Ten cel jest niżej mojej notatki: aby obudzić uwagę na owe szczegóły do historii żydów w Polsce przydatne. Pragnę, aby niniejsza praca moja stać się mogła pobudką do badań w tym przedmiocie w Krakowie i w Galicji.

Kończąc, wspomnieć mi jeszcze wypada o starych drukach, które u prywatnych a szczególnie u p. Rabina widziałem.

Wiadomo z Lelewela i Bandtkiego, iż już około roku 1530 pojawiły się w Krakowie druki hebrajskie; drukowali tu: Izaak Aaronowicz z Prosticy (1550)³⁾, Menach Nahum Mosze Mejsel (1642), Kruwac (1643) — wreszcie w Lublinie zasłynęły izraelskie drukarnie: Kolonimusa ben Mardechaj Jafe, Rabi Josua bar Israel, Abrahama syna Kolonima, i syna jego Zewi — ci już w XVI i XVII wieku drukowali ogromne foliary Talmudów. W Lublinie szczególnie obok jednej z najcenniejszych synagog, już 1559 r. odbito część Talmudu Szewout i niemało innych dzieł. Otóż żydzi kazimierscy posiadają wiele z tych rzadkich druków.

²⁾ Dłonie rozłożone stykają się wielkimi palcami.

³⁾ Patrz Obraz wieku Zygm. III. (T. I. str. 5).

Prócz Ratusza napiętnowanego charakterem stylu XV wieku, który dziś mieści Szkołę główną żydowską pod kierunkiem uczonego p. A. Lewickiego; istnieją jeszcze dwa publiczne na Kazimierzu zakłady — jako to: Szpital ubogich i powstała w r. 1846 Ochronka dzieci osierociałych. Bractwo pogrzebowe (biker-cholim) opatrujące chorych, dało początek szpitalowi, który mimo braku stałych fundusów ze składek ciągłych, 30 przeszło utrzymuje łóżek. Trudno tu zamieścić o prawdziwie chrześcijańskim czynie: to jest o zapisie testamentowym śp. Franciszka Ciesielskiego, który był dwoma tysiącami złotych polskich ów szpital uposażył. Wedle obliczeń w r. 1833, na Kazimierzu w 193 domach chrześcian i 211 żydowskich, mieszkało do 11,000 Izraelitów; dziś liczba ich 15,000 przenosi.

Kraków dnia 1go lipca 1855 r.

Z SANOCKIEGO. *)

Ledwo że się zawarł grób rodziny Krasickich dla starszego pokolenia z pogrzebem zacnego pana Macieja, a już nową przychodzi nam opłakiwać stratę.

Marya jedyna córka Edmunda i z Brzostowskich Anieli Krasickich, zeszła w kwiecie pięknej młodości ze świata w Paryżu d. 31 lipca.

Wyobrażamy sobie boleść rodziców, krewnych i przyjaciół nad zgonem wnuki pana Xawerego a znajdźmy udziałem serca dzielając ich stratę, podajemy smutną wiadomość o zgonie Maryi Krasickiej, z listu kapłana, który ją wyprawiał w drogę szczęśliwej wieczności.

Ponuro i boleśnie widzieliśmy niedawno zaszepcone na pogrzebie pana Macieja, którego w Dubiecku ku ostatniej posłudze zgromadzone obywatelstwo, że

*) Równocześnie odbieramy list z Sanockiego donoszący o przedwczesnym zgonie hr. Maryi Krasickiej i wiersz na jej grobie złożony, a ubolewając nad stratą zacnej rodziny, podajemy jedno i drugie do wiadomości publicznej.

(P. R. Cz.)

neżna 1341, 1341, 1341 : 1341 W. 1341 W.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Przyjechali od d. 24 do 25 sierpnia.

HOTEL POLLERA. Br. Hornstein Amalia z familii, Ziembicki Grzegorz Dr. med. z familii z Lwowa. Trzecieska Marcela w. l. dóbr z Miejsca. Trzecieski Tytus w. l. dóbr z Polanki. Konopka Ksawery w. l. dóbr z Zaleszan. Tarkul Augustyna w. l. dóbr z Karlsbadu. Griebenbaum Franciszek obywatel, Ehrlich Edmund chemik, Artamowski Ignacy aptekarz z Wiednia. Herdy Józef generał z Rzeszowa.

HOTEL DREZDEŃSKI. Nowaczyński Edward obywatel z żoną z Zalesia. Br. Littwitz Artur w. l. dóbr i br. Littwitz Ludwik w. l. dóbr z Galicyi. Tadeusz Jasiński z Pragi.

URZĘDOWE.

Konkurs.

(965) [Nr. 21,118]. Zur Wiederbesetzung der erledigten, für das Krakauer städtische Bauamt provisorisch sistemirten Baustellenstelle mit dem Gehalte von 400 fl. CMünze, wird der Concurstermin bis zum 30ten September 1855 mit dem Bemerken festgesetzt, dass später einlangende Gesuche unberücksichtigt bleiben werden.

Bewerber um diesen Dienstposten haben ihre an den Krakauer Stadtmagistrat zu richtenden Gesuche, falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst der vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jenes k. k. Kreisamtes zu überreichen, in dessen Amtsbezirke sie ihren Wohnsitz haben. In dem Gesuche haben sie ihr Alter, die Sprachkenntnisse, die zurückgelegten technischen Studien, und die aus dem technischen Fache bestandenen öffentlichen Prüfungen, ferner ihre bisherige dienstliche Verwendung nachzuweisen und anzugeben, ob sie mit einem Beamten des Krakauer Magistrats verwandt oder verschwägert sind. — Von der k. k. Landesregierung. Krakau am 12ten August 1855.

Konkurs-Kundmachung.

(937) [N. 557/43]. Im Amtsbezirke der Krakauer k. k. Finanz-Landes-Direktion ist eine Steuer-Inspektorstelle mit der Besoldung jährlicher 900 fl. und eine Steuer-Unter-Inspektorstelle mit der Besoldung jährlicher 600 fl. in Erledigung gekommen.

Für die provisorische Wiederbesetzung dieser beiden Dienststellen und eventuell einer Steuer-Inspektorstelle mit 800 fl. so wie einer Steuer-Unter-Inspektorstelle mit 700 fl. wird der Konkurs bis zum 10ten September 1855 ausgeschrieben.

Die Steuer-Inspektoren und Unter-Inspektoren stehen in der IX. Diätenklasse und haben den Rang der k. k. Kameralbezirks-Commissäre und beziehungsweise der Finanzdirektions-Concipisten.

Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche im Wege ihrer vorgesetzten Behörden bei dem Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Krakau zu überreichen und nebst den allgemeinen Erfordernissen zum Eintritte in den Staatsdienst, die mit gutem Erfolge zurückgelegten juridisch-politischen Studien, die Kenntniss der ganzen Steuerverwaltung und der Landessprache nachzuweisen.

Ausnahmsweise werden auch solche Bewerber berücksichtigt werden, die ohne die juridisch-politischen Studien zu besitzen, ihre praktische Tüchtigkeit für die Steuer-Verwaltung bewährt, oder durch ihre Verwendung bei den Katastral-Operationen sich ausgezeichnet haben.

Auch haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem oder dem andern dieser Finanz-Landes-Direktion unterstehenden Finanzbeamten verwandt oder verschwägert sind.

Krakau am 7 August 1855.

Ankündigung.

(1002) [N. 11940.] Von Seite des Sanderz k. k. Kreisamtes wird hiermit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung dem Gemeindegutschlag der Stadt Pilzno von Bier und von gebrannten Wassern für die Zeit vom 1ten November 1855 bis letzten Oktober 1856 eine Licitacion am 3ten September 1855 in der Magistrats-Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt 250 fl. 5 kr. und das Vadium 25 fl.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitacion in ihren Dominikal-Bezirken so gleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitacionstage hieramts bekannt gegeben, und bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations-Kommission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

- das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte ausgedrückenden Beträge bestimmt angeben, und es muss
- darin ausdrücklich enthalten sein, dass sich der Offerent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitacion vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hier-nach verfasst sind, nicht werden berücksichtigt werden;
- die Offerte muss mit dem 10-percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt sein, welches im baren

Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Course berechnet, zu bestehen hat;

d) endlich muss dieselbe mit dem Vor- und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlicher Licitacion eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofür jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sei.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Tarnow am 22ten August 1855.

CES. KRÖL. TRYBUNAŁ (2-3)

[N. 5602.] Na zasadzie art. 12 ust. hip. z r. 1844, wyzwa mających prawo do spadku po sp. Józefie baronie Hadziewiczu pozostałego, mianowicie zaś z summy 35,400 złp. w pozycyi II. wykazu hipotecznego dóbr Pogorzycze w okragu Krakowskim dla niego pozostającej, a która jest w sporze i różnemi ostrzeżeniami i subintulacjami obciążona, składającego się — aby z prawami sweimi do tego spadku w terminie miesięcy trzech do c. k. Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie spadek ten zgłaszającej się małżonce jego Annie z Baryszewskich Hadziewiczowej przyznany zostanie.

Kraków dnia 24 lipca 1855 r.

Sędzia prezdny J. Kopyciński.
Sekretarz W. Płonezyński.

Obwieszczenie

Podpisany c. k. Notaryusz publiczny W. Ks. Krakowskiego podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie rezolucyi c. k. Trybunału W. Ks. Krakowskiego z dnia 24 sierpnia r. b. N. 7791, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 29 i następnym b. m. i r. o godzinie 9tej z rana, w domu przy Rynku głównym pod l. 19 w Krakowie stojącym, różne ruchomości, oraz srebra i kosztowności po sp. Tymoteusza Radnickim pozostałe. — Kraków dnia 24 sierpnia 1855 r.

(1004-1-3)

Eustachy Ekielski.

Inserty.

DYREKCJA

c. k. Gimnazjum S. Anny w Krakowie

zawiadamia niniejszym strony interesowane, że

- Wpisy uczniów do tegoż Gimnazjum na rok szkolny 1856 w dniach 30 i 31 b. m. odbywać się będą.
- Każdy uczeń winien jest z rodzicami, a w braku tych, z opiekunami lub dozorem domowym do wpisu pomienionego się zgłosić, inaczej w poczet uczniów tego Gimnazjum przyjęty być nie może.
- Każdy z uczniów w przeszłym roku do tutejszego Gimnazjum uczęszczających, winien wnieść przy wpisie tytułem opłaty szkolnej za 1 półrocz 6 złr. k. m.
- Każdy zaś z uczniów nowo-przybywających do tutejszego Gimnazjum oprócz wstępnego pomienionej opłaty szkolnej jeszcze tytułem taksy wstępnej 2 złr. m. k. czyli razem 8 złr. m. k. złożyć jest obowiązany.
- Uczniowie, którzy w upłynionym roku szkolnym od zwykłej opłaty szkolnej uwolnieni byli, przy wpisie winni się wykazać urzędowem od tejże opłaty uwolnieniem.
- Dzień 1szy września b. r. otwiera rok szkolny 1856; uczniowie więc w dniu tym o godzinie 8mej z rana mają się zgromadzić w zabudowaniu gimnazjalnem w klasach, do których uczęszczają będą.
- Od 29 do 31 b. m. odbywać się będą egzamina poprawcze i wstępne, według porządku wykazanego na miejscu do publikacji urzędowych przeznaczonem.
- Uczniowie przybywający zkałdowiek w celu uczęszczania do klasy pierwszej, egzaminowani będą w 1szym tygodniu września piśmiennie i ustnie z języków polskiego, niemieckiego i z arytmetyki.
- Egzamina dojrzałości ustne rozpoczną się w dniu 27 i trwać będą do dnia 29 b. m.

Kraków 21 sierpnia 1855 r.

Dr. Klemensiewicz c. k. Dyrektor.

Obwieszczenie.

(994) [N. 159.] Celem dostarczenia warzywa dla ubogich i chorych w tutejszym zakładzie dobroczynności zostających, na czas od 1 listopada 1855 do ostatniego października 1856 w kancelaryi Instytutu licytacya w d. 20 września 1855 o godzinie 10tej z rana odbędzie się, na którą chęć licytowania mających z tém oznajmieniem zaprasza się, iż wadium 200 złr. m. kon. wynosi, i że warunki licytacyi w kancelaryi zakładu każdego czasu przejrzane być mogą.

Do zastósowania licytantów ogłasza się, że koszt wiktury w ostatnich latach wynosiły:

w roku 1852 złr. m. k. 3285.
" 1853 " " " 4123.
" 1854 " " " 6151.
w pierwszym półr. 1855 " " " 3552.

Z komisji instytutu ubogich i chorych.

Tarnów dnia 13 sierpnia 1855.
Józef Alojzy prezes. — Dr. Adam Morawski.

**W drukarni Józefa Czecha w Krakowie wyszedł
KALENDARZ KRAKOWSKI
na rok 1856.**

- Zawiera w sobie następujące przedmioty:
- 1) Kalendarz polski, ruski i żydowski.
 - 2) Nabożeństwo w kościołach krakowskich.
 - 3) Zacięcia w tym roku przypadające.
 - 4) Wykaz przychodu i odchodu poczt z oznaczeniem należnej opłaty od listów.
 - 5) Zdania moralne.
 - 6) Tablica wschodu i zachodu słońca na południk krakowski wyrachowana.
 - 7) Kalendarz historyczny sławiański.
 - 8) Obowiązki i przeznaczenie kobiet.
 - 9) Wiadomości techniczne gospodarskie i domowe.
 - 10) O łakach.
 - 11) Kilka słów o jedwabnictwie.
 - 12) Podług stawu grobla przez K. Nakwaską.
 - 13) Częstochowa.
 - 14) Herbata.
 - 15) Wawóz Sommo-Sierra wyjętek z opowiadania Majora.
 - 16) Mogiła, legenda Ukraińska.
 - 17) Rady dla rodziców przez autora podróży i pamiętników Lekarza Polaka.
 - 18) Jarmarki uprzywilejowane w Galicyi zachodniej i zagraniczne znaczniejsze.
 - 19) Tabele stepowe.

Exemplarz kosztuje złp. 1 gr. 12 czyli kr. 21 mk.
Tuzin złp. 14 czyli fl. 3 kr. 30 mk.

Kupującemu na jeden raz exemplarzy 100 ustępuje się rabat.

(816--6)

**ZAKŁAD (1-3)
wychowania i kształcenia panien
pod L. 232 przy ulicy Grodzkiej.**

Podpisana przełożona zakładu tego z upoważnieniem wysokiej c. k. Władzy szkolnej ma zaszczyt donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż z dniem 1szym września r. b. rozpoczyna przy pomocy guwernantek i uproszonych c. k. profesorów szkół publicznych, tegoroczne kursa nauk przepisanych, w połączeniu z robotami ręcznymi, niezbędnie potrzebnymi: obok tego wykładane będą nauki i udzielane ćwiczenia w przedmiotach nadobowiązkowych, stosownie do życzeń i za osobnem porozumieniem się w tej mierze.

Anna z Berdauów Sanderska.

**MÄDCHEN-ERZIEHUNGS-
und Bildungs-Anstalt**

sub Nro 232 in der Grodzker Strasse.

Unterzeichnete ermächtigte Vorsteherin obiger Anstalt hat die Ehre hiermit ihre ergebenste Anzeige zu machen, dass in derselben die diesjährigen Schulkurse in den vorgeschriebenen Lehrgegenständen, unter Mitwirkung von Hofmeisterinnen und k. k. öffentlichen Professoren, mit dem 1ten September l. J. eröffnet werden, und zwar in Verbindung mit unerlässlichen, weiblichen Handarbeiten; wobei auch Unterricht und Übung in andern Lehrfächern, je nach Wunsch und gegen besondres Abkommen ertheilt werden kann.

Anna Sanderska geb. Berdan.

Guwerner z dobreimi przymiotami i zasługami, na wieś do Schelewów się szuka; z starszymi 2ma ma pod własnym dozorem w dwóch latach 4 półroczne egzaminy z klas normalnych ostatnich i przedostatnich przy głównej szkole złożyć, tak też z młodszymi z niższych klas; niemniej ma w francuskim, polskim i niemieckim języku, także na fortepianie naukę udzielać Pensya roczna będzie oprócz stołu, pomieszkania i wszelkiej wygody 400 do 450 fl. m. k.

Wszelkie właściwości które jeszcze guwerner posiadać ma, niemniej inne bliższe wiadomości na frankowane listy i przyłączonej markę udziela biuro wywiadowcze podanego w Tarnowie.

(913--3)

J. Fechtdegen, Agent uprzyw.

UCZEŃ posiadający dobrą kondycję, chcący się poświęcić zegarmistrzostwu, mający lat 14, ukochawszy klasę czwartą niemiecką, może znaleźć miejsce u **FELIKSA BOCZKOWSKIEGO** Zegarmistrza w Tarnowie.

(967-2-3)

**GŁÓWNY SKŁAD
z Azji samęj przywiezionego i według doświadczeń jedynie skutecznego
prawdziwego Perskiego Proszku na owady
znajduje się przy ulicy Strauchgasse Nr. 247/8 w mieście
u JANA ZACHERLA w Wiedniu.**

Składy zaś poszczególne są:

w Brodach u H. W. Kloebersa synów. w Czerniowcach u T. Zachariasiewicza. w Kołomyi u Kajetana Rożańskiego. w Białej u Jas. Bergera. w Krakowie u T. Goreckiego. we Lwowie u Fryd. Schubutha. w Bochni u Pawła Niedzielskiego. w Jagiellonii u A. Gansa. w Tarnowie u A. Beyera. (908-2-14)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reum.	Stan ciepl. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia	
								od	do
24	2	329.73	+21° 8	56 9%	pnzachodni b. słaby	pogoda		24.0	10.0
25	10	329.99	+17 8	86 9	zpnzachodni b. słaby	"		24.0	10.0
25	6	330.56	+14 6	91 3	żaden	"		+	+

PENSYA MĘSKA

Kazimierza Henisz,

za upoważnieniem wysokiego Rządu zostająca już od lat kilku, zawiadania interesowanych, że z początkiem września rozpocznie kurs nauk na rok 1855/6. Interesowani zechcą się łaskawie zgłosić do podpisanego w celu porozumienia się bliższego tak co do nauk, jak i co do innych warunków. W zakładzie tym przyjmują się i takich uczniów, którzy uczęszczając do szkół publicznych, życzą sobie mieć stoł, stancję, dozór, pomoc naukową, umiejętność języków lub muzyki.

K. Henisz

ulica Floryańska N. 545 piętro pierwsze

(993-2-4)

Mam honor zawiadomić WW. Obywateli ziemskich, że skład mój machin rolniczych z fabryk krajowych i zagranicznych zaopatrzony został w znaczny zapas

MŁOCARŃ

cztero- i dwu-konnych,

również w różne narzędzia rolnicze, którymi się WW. Obywatelom polecam. — Rysunki i objaśnienia machin bezpłatnie żądającym udzielam.

(936-3-10)

M. Lewiński, we Włocławku.

OGRODNIK w najchlubniejszej świadectwa opatrzony, szuka stósownego umieszczenia; bliższa wiadomość pod L. 392 na drugim piętrze od frontu przy placu Szczepańskim w Krakowie.

(919-4-6)

Podpisana ma zaszczyt donieść Szanownym Rodzicom i opiekunom, iż z początkiem szkolnego roku 1855/6 przyjmuje na **stoł i stancję młodzież szkolną**, zaręczając za ścisły dozór moralny; za osobnem zaś wynagrodzeniem uczniowie mogą mieć konwersację w językach niemieckim i francuskim, oraz i ćwiczenia w przedmiotach naukowych.

Petronella Sobieska

(918-4-5)

pod Ś. Idzim na pierwszym piętrze.

Nauczyciel emeryt w c. k. Gimnazjum, dawniej Liceum s. Anny w Krakowie; utrzymywany będzie uczniów w r. b. w domu pod L. 627 przy ulicy Mikołajskiej.

(972-2-3) Ign. Kowalski P. O. M. w U. J.

Nauczyciel do Galicyi poszukiwany, dla zupełnego wykształcenia w muzyce fortepianowej i teorii — żąda się także od tej osoby włoski język — rysunkom daje się pierwszeństwo.

Osoba życząca otrzymać to miejsce, raczy się zgłosić z wyrażeniem żądań pod adresem: **L. L. Cyrul Żółkiewski — poste restante — Rawa Ruska.**

(945)

Podpisany był nauczyciel języka francuzkiego przy różnych szkołach i zakładach naukowych publicznych, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z przyszłym rokiem szkolnym przyjmuje do siebie na stoł, mieszkanie i korepetycje szkolne również i na prywatną naukę języka francuzkiego, uczniów do szkół tutejszych uczęszczających — uprasza zatem o wczesne zgłaszanie się, dla urządzenia odpowiedniego lokalu.

(757-2-4)

Karol Delattre

ulica Wiślna N. 308 piętro I. na widermachu.

Do sprzedania łącznie lub pojedynczo

PAPIERNIA i MŁYN

z gruntami i zabudowaniami gospodarczymi w Karniowicach w W. Ks. Krakowskim w pobliżu gościenica i kolei żelaznej. — Wiadomość powzięć można w zarządzie dóbr **Młoszowa**, ostatnia stacya kolei żelaznej Trzebinia.

(893--5)

Do Handlu J. JAHNA w Tarnowie

nadszedł nowy transport lamp „Moderateur“ porcelanowych i brązowych, kart tarokowych, polskich, francuzkich i preferansowych, jako też i marków; Tac czarnych i w deseń we wszystkich wielkościach. Lichtarzy mosiężnych, paglonych, Alpaka i żelaznych. Perfum i pomad parficznych, kaloszy gumowych, deszczochronów jedwabnych i kotonowych. Dra Pattissona angielska wata na romatyzm i różnych innych towarów, po jankajumiarkowańszych cenach.

(966--3)